

Sygn. akt III AUa 166/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2017 r. w Szczecinie

sprawy Z. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 stycznia 2017 r. sygn. akt IV U 818/16

1. oddala apelację,
2. zasądza od ubezpieczonego Z. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko SSA Anna Polak

**Sygn. akt III AUa 166/17**

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z 14 lipca 2016 r. odmówił Z. P. prawa do emerytury z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych ponieważ ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego oraz 15 letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych, a także nie ukończył 60 lat.

Ubezpieczony w odwołaniu wniósł o zmianę decyzji i przyznanie prawa do emerytury. Podniósł, że organ rentowy niezasadnie odmówił uwzględnienia okresu zatrudnienia w (...). W zakładach kuźniczych w S. pracował jako kowal w pełnym wymiarze czasu pracy w systemie zmianowym, w kombinacie budowlanym w K. wykonywał pracę betoniarza-zbrojarza, pracował w Fabryce (...), w systemie zmianowym w pełnym wymiarze czasu pracy, zaś w Państwowym Ośrodku (...) w Ś. stale i pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 t. Ubezpieczony wskazał, że za powyższe okresy posiada świadectwa pracy w warunkach szczególnych.

Organ rentowy wskutek złożenia nowych dokumentów, 23 sierpnia 2016 r. wydał ponownie decyzję odmowną, wskazując, że ubezpieczony nadal nie udowodnił wymaganego na dzień 1 stycznia 1999 r. 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego i 15-letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych.

Ubezpieczony ponownie odwołał się od powyższych decyzji, podnosząc że posiada wymagane okresy pracy w warunkach szczególnych oraz odpowiedni wiek emerytalny.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołania wniósł o ich oddalenie powtarzając argumenty użyte w uzasadnieniu obu decyzji oraz wniosł o zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych prawem. Ponadto wskazał, że w dniu 22 września 2016 r. wydał kolejną decyzję, w której ponownie odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury albowiem łączny okres stażu pracy w warunkach szczególnych wyniósł 5 lat 5 miesięcy i 22 dni.

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, postanowieniem z 5 października 2016 r. połączył sprawy z powyższych odwołań do ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 20 stycznia 2017 r. orzekł w ten sposób, że w pkt 1 oddalił odwołania, w pkt 2 zasądził od Z. P. na rzecz organu rentowego kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z. P., urodzony (...) nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego. W 1963 r. rozpoczął naukę w Szkole Podstawowej w B., którą ukończył w czerwcu 1971r. W 1972 r. rozpoczął naukę w (...) Szkole (...) w D. i w roku 1973 ukończył pierwszą klasę tej szkoły. W miesiącach czerwiec i lipiec 1973r. był zatrudniony w Państwowym Ośrodku (...) w K.- Gospodarstwo (...). W czerwcu przepracował 34 godziny i uzyskał wynagrodzenie w wysokości 221,00zł. W lipcu przepracował 189 godzin i uzyskał wynagrodzenie w wysokości 1.222,00 zł. Za okres od sierpnia 1973 r. do sierpnia 1974 r. nie odnotowano nazwiska ubezpieczonego na liście płac. Gospodarstwo w L. zajmowało się hodowlą krów, świń.

Ubezpieczony wskazywał, że pracę w gospodarstwie podjął wcześniej, orientacyjnie ok. 16 kwietnia 1972 r. wykonywał pracę w polu, prace konserwatorskie, jako pracownik fizyczny. Przestał chodzić do szkoły miesiąc przed ukończeniem I klasy. W tym zakładzie pracy pracował jego ojciec, który był konserwatorem-wykonywał prace remontowe i konserwatorskie. Ubezpieczony nie wie czy podpisywał umowę o pracę, poszedł do biura zakładu pracy i zapisał się na listę. Codziennie rano chodził na apel o 6.30. Pracę rozdzielał kierownik i brygadzysta. Przeważnie pomagał konserwatorowi w pracy. Pracował w magazynie, przy słomie, sianie, przy wykopkach, przy rozładunku wagonów. W okresie zimowym pracował z konserwatorem i w magazynie. Pracę wykonywał 8 h dziennie.

Świadek A. N. pracował w gospodarstwie w L. od 1969 r. do 1993 r. Do 1975r. jako pracownik fizyczny. Mieszkał w tej samej miejscowości, co ubezpieczony. Świadek wskazał, że ubezpieczony podjął pracę wiosną 1973r. w kwietniu, jako pracownik fizyczny wykonywał prace zlecone przez przełożonych. Do pracy przychodził codziennie, pracował też jako pomocnik konserwatora na stolarni. Zimą było więcej spraw gospodarczych i ubezpieczony pomagał na stolarni. Chyba pracował w pełnym wymiarze czasu pracy, jak pracował to chyba otrzymywał wynagrodzenie za pracę. Pracował do zniw do sierpnia 1974 r.

Świadek J. T. pracował w Gospodarstwie w L. od 1959r. przez 30 lat i 9 miesięcy, jako pracownik fizyczny, a później traktorzysta. Wskazał, że ubezpieczony podjął pracę w gospodarstwie w L. od 1972 r. do 1973 r. Ubezpieczony pomagał

ojcu, który pracował w stolarni. Pracował też w polu i w kuźni, zbierał ziemniaki. Był pracownikiem stałym – pracował 8 h dziennie i otrzymywał wynagrodzenie za pracę.

Świadek H. S. jest siostrą ubezpieczonego. Zeznała, że brat w związku z rezygnacją z nauki został zobowiązany przez rodziców do podjęcia pracy. Nie wie czy pracował na umowę o pracę, chodził do pracy codziennie od 7 do 25 (SA: omyłka – winno być 15). Wykonywał prace przy żniwach, w magazynie, przy konserwacji. Zimą pracował przeważnie w magazynie i pomagał tacie – był kierowany do tej pracy. Pracował do końca wakacji 1974r. Otrzymywał wynagrodzenie w terminie wypłaty dla wszystkich pracowników. W spornym okresie siostra ubezpieczonego przebywała w internacie w S., w wolne dni od nauki przebywała w domu.

W dniu 1 sierpnia 1974 r. ubezpieczony złożył podanie do Komendy (...) w S. z prośbą o przyjęcie do pracy i umożliwienie zdobycia zawodu kowala maszynowego. W dołączonym do podania życiorysie wskazał, że po ukończeniu pierwszej klasy zasadniczej szkoły zawodowej, zaczął pracować jako pracownik fizyczny w gospodarstwie w L.. Decyzją Komendanta (...) z 20 sierpnia 1974 r. został skierowany do pracy w zawodzie kowala. Z dniem 29 sierpnia 1974r. został przyjęty do pracy w Fabryce (...) w B. Zakład Nr (...) w U. na czas pobytu w (...) i zostały mu powierzone obowiązki kowala II matrycy. W grudniu 1974r. ukończył kurs na robotnika wykwalifikowanego. W związku z ukończeniem Podstawowego Studium Zawodowego z dniem 1 stycznia 1975r. ubezpieczonemu, jako pracownikowi w ramach (...) została przyznana grupa 5 osobistego zaszeregowania. Z dniem 6 stycznia 1975r. został przeniesiony na stanowisko krajacza metali do działu Krajalni. Z dniem 7 kwietnia 1975r. został skreślony z ewidencji za porzucenie pracy. Informacja o skreśleniu z ewidencji pracowniczej została przekazana do komórek organizacyjnych K. oraz do (...). Ubezpieczony jednocześnie odbywał szkolenie dla poborowych w okresach od 14 listopada 1974 r. do 17 kwietnia 1975 r. oraz od 12 listopada 1975 r. do 25 sierpnia 1976 r. Otrzymał świadectwo pracy, w którego treści wskazano, że w okresie zatrudnienia wykonywał pracę w szczególnych warunkach-pracę kowala wymienioną w Zarządzeniu Nr (...) Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985r. Od 10 grudnia 1975r. do 21 lipca 1976r. Z. P. był zatrudniony w Kombinacie Budowlanym w K. w ramach (...) jako junak (...). Wykonywał pracę robotnika. Otrzymał świadectwo pracy w szczególnych warunkach wskazujące, że wykonywał prace zbrojarskie i betoniarskie wymienione w załączniku nr 1 do zarządzenia Nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 1 sierpnia 1983r. (Dz.U Ministra nr 3 poz.6). W dniu 6 kwietnia 1978 r. zawarł umowę o pracę na okres próbny w Państwowym Ośrodku (...) w Ś. na stanowisku kierowcy samochodowego. Była to odrębna komórka transportowa z siedzibą w Ś. przy warsztacie mechanicznym. W dniu 21 kwietnia 1978 r. zawarł umowę o pracę z tym samym zakładem pracy na czas nieokreślony na tym samym stanowisku. W ramach umowy obowiązywał go 8 h dzień pracy. W życiorysie dołączonym do podania o pracę wskazał, że wcześniej pracował, jako kowal maszynowy w zakładzie w B.. W kwestionariuszu dotyczącym przebiegu pracy zawodowej wskazał, że w latach 1976 -1978 pracował jako kierowca.

W okresie zatrudnienia współpracował z M. C., J. K. i S. R.. M. C. pracował w latach 1979-1992 jako kierowca ciągnika. J. K. od 1974 r. do 28 lutego 1991 r. pracował jako specjalista, kierownik, gospodarstwa i zastępca dyrektora. Ostatnie 10 lat pracy piastował funkcję dyrektora zakładu pracy. S. R. w latach 1962-1993 pracował na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego. Ubezpieczony wykonywał pracę kierowcy samochodu ciężarowego marki (...) o dopuszczalnej masie całkowitej przekraczającej 3,5 t. Przewoził zboże, węgiel, nawozy, wapno, cement, żwir, produkty rolne, zwierzęta. Kursy były wykonywane cały czas. Nie wykonywał innych prac – pracował w pełnym wymiarze czasu pracy. Ubezpieczony miał wyższą stawkę godzinową, ze względu na wykonywanie czynności kierowcy samochodu ciężarowego. Stosunek pracy z ubezpieczonym został rozwiązany z dniem 31 marca 1992 r. w związku z likwidacją zakładu pracy. Otrzymał on świadectwo pracy, w którego treści wskazano, że w okresie zatrudnienia stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę kierowcy samochodu ciężarowego wymienioną w wykazie A dziale VIII poz.2 stanowiącym załącznik Nr 1 do zarządzenia nr 55 Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Od 28 grudnia 1992r. nadal jest zatrudniony w Poczcie Polskiej na stanowisku doręczyciela. Zakład pracy wystawił ubezpieczonemu świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach – pracy doręczyciela przesyłek pocztowych i telegramów, którzy nie używają do pracy samochodów- wymienioną w Wykazie A dziale VIII poz.22 stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach.

Ubezpieczony w dniu 5 lipca 2016 r. złożył wniosek o emeryturę. Przed organem rentowym na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił okresy składkowe: 23 lata, 10 miesięcy i 10 dni; nieskładkowe 1 miesiąc i 6 dni. Ogólny staż wynosi 23 lata, 11 miesięcy i 16 dni. Staż pracy w warunkach szczególnych 2 miesiące i 16 dni. Organ rentowy decyzją z 14 lipca 2016 r. odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury. Po przedłożeniu nowych dokumentów organ rentowy w dniu 23 sierpnia 2016r wydał kolejną decyzję odmowną dla ubezpieczonego. Ustalił staż sumaryczny dla ubezpieczonego na dzień 1 stycznia 1999 r. w wymiarze 24 lat i 24 dni. Po przedłożeniu dokumentów dotyczących charakteru zatrudnienia w Poczcie Polskiej, organ rentowy decyzją z 22 września 2016r. ponownie odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury. W decyzji ustalił łączny staż pracy w warunkach szczególnych na dzień 1 stycznia 1999 r. w wymiarze 5 lat 5 miesięcy 22 dni-organ rentowy uwzględnił okres pracy w szczególnych warunkach na stanowisku doręczyciela od 28 grudnia 1992 r. do 30 kwietnia 1998 r.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione. Jako podstawę rozstrzygnięcia w skazał art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz.U. z 2016r., poz.887), a także § 4 i § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 z późn.zm.). Sąd I instancji podkreślił, że istotą sporu było ustalenie czy Z. P., który ukończył wiek 60 lat w dniu (...) spełnia pozostałe wymagane prawem warunki do przyznania prawa do emerytury - to jest czy legitymuje się na dzień 1 stycznia 1999 r. łącznym okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym 25 lat oraz stażem zatrudnienia w warunkach szczególnych w wymiarze, co najmniej 15 lat.

Odnosząc się do możliwości uwzględnienia do łącznego wymiaru okresów składkowych i nieskładkowych okresu pracy w Państwowym Ośrodku (...) w L. od 16 kwietnia 1973 r. do 25 sierpnia 1974 r. Sąd Okręgowy podniósł, że w dostępnej dokumentacji zostały w sposób niebudzący wątpliwości potwierdzone jedynie okresy zatrudnienia w miesiącach czerwiec i lipiec 1973r. W czerwcu ubezpieczony przepracował 34 godziny i uzyskał wynagrodzenie w wysokości 221,00 zł. W lipcu przepracował 189 godzin i uzyskał wynagrodzenie w wysokości 1.222,00 zł. Za okres od sierpnia 1973r. do sierpnia 1974 r. nie odnotowano nazwiska ubezpieczonego na listach płac. Po przeprowadzeniu dowodu z zeznań świadków i ubezpieczonego, sąd I instancji uznając, że zeznania nie były ze sobą spójne, stwierdził że Z. P. poza okresem wyraźnie wskazanym w dokumentacji osobowej nie wykonywał faktycznie pracy na rzecz gospodarstwa w L.. świadkowie różnie podawali datę rozpoczęcia pracy przez ubezpieczonego. Sam ubezpieczony nie był w stanie wskazać dokładnej daty rozpoczęcia pracy. Nie wiedział też, czy miał podpisaną umowę o pracę, a jeden ze świadków wprost wskazał, że ubezpieczony jedynie pomagał ojcu w pracach konserwatorskich. Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom siostry ubezpieczonego, z tego względu, że jako osoba bliska ubezpieczonemu była zainteresowana korzystnym rozstrzygnięciem sprawy, a ponadto w spornym okresie przebywała w domu jedynie w dniach wolnych od nauki. Mając na uwadze, że zeznania świadków i ubezpieczonego były sprzeczne z treścią dokumentacji dotyczącej spornego okresu zatrudnienia, nie było zdaniem Sądu Okręgowego możliwości uwzględnienia żadanego okresu do łącznego wymiaru okresów składkowych i nieskładkowych. Sąd I instancji wskazał, że sam ubezpieczony przy ubieganiu się o następne stanowiska w przebiegu kariery zawodowej tylko raz wspominał o wykonywaniu jakiegokolwiek pracy na rzecz gospodarstwa w L., natomiast w późniejszym okresie pomijał te kwestię w przedkładanych dokumentach wymaganych do zatrudnienia.

Z powyższych przyczyn, skoro w ocenie sądu I instancji zeznania świadków i ubezpieczonego nie stanowiły pewnego i miarodajnego dowodu na okoliczność wykonywania przez niego pracy w Gospodarstwie w L. w spornym okresie, to sąd uznał, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. nie legitymuje się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym w wymiarze 25 lat i nie spełnia tym samym jednego z warunków koniecznych do przyznania prawa do emerytury z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych.

Oдноśnie stażu pracy w warunkach szczególnych, Sąd Okręgowy uznał, że okres zatrudnienia od 14 listopada 1974 r. do 7 kwietnia 1975 r. na stanowisku kowala w Zakładach (...) w S. nie mógł zostać uwzględniony, albowiem ubezpieczony nie odbywał zasadniczej służby wojskowej, a jedynie szkolenie wojskowe dla poborowych. Tylko bowiem okres odbywania zasadniczej służby wojskowej podlega uwzględnieniu do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Również okres pracy od 10 grudnia 1975 r. do 21 lipca 1976 r. w Kombinacie (...) w K. nie mógł być zaliczony do stażu pracy w warunkach szczególnych, bowiem ubezpieczony wykonywał swoje czynności w tym zakładzie pracy jako junak w ramach (...). Pracował jako robotnik wykonujący prace zbrojarskie i betoniarskie. W ocenie Sądu Okręgowego, ze zgromadzonej dokumentacji nie wynika, że ubezpieczony zawierał umowę o pracę bezpośrednio z zakładem pracy, do którego został skierowany. Ubezpieczony był bowiem skierowany do wykonywania swoich czynności na mocy umów zawartych pomiędzy zakładem pracy a odpowiednim Hufcem. Nie można zatem w sposób pewny przyjąć, że ubezpieczony był pracownikiem zakładu pracy wykonującym pracę w warunkach szczególnych.

Co do zatrudnienia od 6 kwietnia 1978 r. do 31 marca 1992 r. w Państwowym Ośrodku (...) w Ś., Sąd Okręgowy uznał, że postępowanie dowodowe w sposób niebudzący wątpliwości wykazało, że w tym okresie ubezpieczony faktycznie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracę kierowcy samochodu ciężarowego o (...) pow. 3,5 t-wymienioną w Wykazie A Dziale VIII poz. 2 stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Świadkowie, którzy współpracowali z ubezpieczonym w spornym okresie w sposób jednoznaczny i spójny wskazali jego zakres czynności, oraz rodzaj pojazdów, jakimi kierował. Ubezpieczony wykonywał pracę kierowcy samochodu ciężarowego marki (...). Były to duże samochody ciężarowe o dopuszczalnej masie całkowitej przekraczającej 3,5 t. Przewoził zboże, węgiel, nawozy, wapno, cement, żwir, produkty rolne, zwierzęta. Kursy były wykonywane cały czas. Nie wykonywał żadnych innych prac. Stąd też powyższy okres zatrudnienia ubezpieczonego od 6 kwietnia 1978 r. do 31 marca 1992 r. (13 lat 11 miesięcy 25 dni) winien zostać uwzględniony do stażu pracy w warunkach szczególnych na dzień 1 stycznia 1999r.

Mając na uwadze powyższe sąd I instancji uznał, że ubezpieczony w postępowaniu sądowym udowodnił, że na dzień 1 stycznia 1999r. legitymuje się wymaganym okresem zatrudnienia w warunkach szczególnych w wymiarze przekraczającym 15 lat. Nie wykazał przy tym, że spełnia przesłankę legitymowania się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym w wymiarze 25 lat, a zatem jego odwołania nie mogły zostać uwzględnione.

Z powyższym rozstrzygnięciem w całości nie zgodził się ubezpieczony. W wywiedzionej apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania od decyzji z 14 lipca 2016 r. oraz z 23 sierpnia 2016 r., a także o zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez niewłaściwą ocenę zgromadzonych dowodów, przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do okresu zatrudnienia ubezpieczonego w Państwowym Ośrodku (...), podczas gdy z materiału dowodowego, spójnych zeznań świadków, a także przedłożonego w załączeniu protokołu zeznań świadka – zmarłej K. S. z 9 listopada 2012 r., złożonych przed Wójtem Gminy M., wynika że ubezpieczony pracował w ww. gospodarstwie co najmniej od czerwca 1973 r. do 25 sierpnia 1974 r., a więc posiada wymagany ogólny staż pracy ponad 25 lat. Zarzucił także naruszenie prawa materialnego, tj. art. 27 ust. 1 pkt 2, art. 32 w zw. z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. przez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony posiada wymagany staż pracy w szczególnych warunkach, tj. łączny udowodniony okres zatrudnienia w warunkach szczególnych na dzień 1 stycznia 1999 r. wynoszący 19 lat, 5 miesięcy i 17 dni, i ogólny wymagany okres składkowy i nieskładkowy, przy uwzględnieniu pracy w okresie od czerwca 1973 r. do 25 sierpnia 1974 r. w Państwowym Ośrodku (...), wynoszący ponad 25 lat.

Ubezpieczony wniósł o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci spisanego przed Wójtem Gminy M. J. S. protokołu zeznań świadka K. S. oraz kopii jej świadectwa pracy z 8 sierpnia 1994 r. z Państwowego Ośrodka (...), Gospodarstwo (...).

W uzasadnieniu Z. P. podniósł, że sąd I instancji bezpodstawnie zarzucił niespójność zeznaniom świadków A. N., J. T. i H. S., podczas gdy wszystkie te zeznania były spójne i zgodne z konsekwentnymi twierdzeniami ubezpieczonego w niniejszej sprawie. Apelujący podkreślił, że świadek A. N. zeznał, że był pracownikiem w Państwowym Ośrodku

(...) od 1969 r. do 1993 r. Świadek zeznał, że ubezpieczony rozpoczął pracę w ww. zakładzie pracy wiosną 1973 r. jako pracownik fizyczny, wykonywał prace zlecone przez przełożonych, do pracy przychodził codziennie, pracował też jako pomocnik konserwatora na stolarni. Świadek zeznał, że ubezpieczony pracował do żniw do sierpnia 1974r., świadek J. T. zeznał, że był pracownikiem w Państwowym Ośrodku (...) od 1959r., pracował tam przez 30 lat jako pracownik fizyczny. Świadek zeznał, że Ubezpieczony podjął pracę w 1972r. do 1973r. Świadek zeznał, że ubezpieczony pomagał konserwatorowi na stolarni, ale także pracował w polu, w kuźni, zbierał ziemniaki. Świadek potwierdził, że ubezpieczony był pracownikiem stałym, zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy. Ubezpieczony w tym miejscu zaznaczył, że świadek pomylił lata jego pracy w w/w gospodarstwie, bowiem ubezpieczony pracował w w/w gospodarstwie w latach 1973-1974. Pomyłka co do dokładnej daty, zdaniem Z. P. jest usprawiedliwiona tym, że świadek zeznawał o okolicznościach sprzed ponad 40-lety. Apelujący podkreślił, że świadek H. S. również potwierdziła, że Ubezpieczony chodził do pracy w w/w gospodarstwie rolnym po porzuceniu szkoły (1973r.) aż do końca wakacji 1974r. Zeznała, że wykonywał prace przy żniwach, w magazynie, przy konserwacji.

Zdaniem ubezpieczonego zatem z powyższego wynika, że w spornym okresie pracował on jako pracownik fizyczny w Państwowym Ośrodku (...) w pełnym wymiarze czasu pracy, a w zakresie jego obowiązków była m.in. praca w polu przy produkcji roślinnej (pracował w polu, zbierał ziemniaki, prace przy żniwach), ale wykonywał też różne inne prace (w kuźni, w magazynie, pomagał konserwatorowi w stolarni). Okres pracy to ponad jeden rok od wiosny 1973r. do sierpnia 1974r. Potwierdza to także życiorys Ubezpieczonego dołączony do podania o przyjęcie do pracy złożony w dniu 1 sierpnia 1974r. do Komendy (...)w S., czyli złożony jeszcze w trakcie zatrudnienia w w/w gospodarstwie rolnym, a przede wszystkim dokument w postaci spisane przed Wójtem Gminy M. J. S. protokołu zeznań świadka K. S. z dnia 09 listopada 2012r. oraz kopii jej świadectwa pracy z dnia 08.08.1994r. znak (...) z Państwowego Ośrodka (...), Gospodarstwo (...). W ocenie apelującego oznacza to, że ubezpieczony nie mógł tylko pomagać swojemu ojcu, który pracował jako konserwator, albowiem wykonywał prace związane z produkcją roślinną, przede wszystkim prace w polu, przy sianokosach, przy żniwach, wykopkach ziemniaków, buraków, brukwi. Wykonywał także prace magazynowe związane z suszeniem zboża, a także w kuźni. Zdaniem Z. P. zeznania świadków są spójne, różnią się bardzo nieznacznie, co jest usprawiedliwione tym, że świadkowie zeznawali na okoliczność zdarzeń sprzed ponad 40-lety. Zeznania świadków są także spójne z konsekwentnym stanowiskiem ubezpieczonego, a także z innymi dowodami, co oznacza, że w spornym okresie pracował on w Państwowym Ośrodku (...), a zatem spełnił wszystkie przesłanki do przyznania wnioskowanego świadczenia.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od ubezpieczonego na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie. W ocenie Sądu Apelacyjnego sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał na jego podstawie trafnych ustaleń faktycznych i zastosował właściwe normy prawa materialnego. Sąd Apelacyjny w całości podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne Sądu Okręgowego, nie widząc potrzeby ponownego szczegółowego ich przytaczania.

Sąd Apelacyjny zaznacza, że w świetle zarzutów apelacji oraz przebiegu dotychczasowego postępowania, sporna w sprawie pozostawała kwestia spełnienia przez ubezpieczonego przesłanki posiadania co najmniej 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, w szczególności możliwości zaliczenia do udowodnionego stażu ubezpieczeniowego okresu od czerwca 1973 r. do sierpnia 1974 r., w którym - jak twierdził ubezpieczony - był on zatrudniony w Państwowym Ośrodku (...) w L. w charakterze pracownika fizycznego.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że prawo do wcześniejszej emerytury stanowi szczególny przywilej i odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego, a zatem nie można poprzestać tylko na uprawdopodobnieniu przesłanek istnienia tego prawa, lecz strona ma obowiązek te przesłanki udowodnić, i temu celowi służy przede wszystkim dokumentacja pracownicza.

W kontekście powyższego nie sposób przychylić się do stanowiska prezentowanego w apelacji. Słusznie Sąd Okręgowy do okresów składkowych nie uwzględnił spornego okresu pracy, albowiem w toku postępowania ubezpieczony nie wykazał w sposób niebudzący wątpliwości, że faktycznie w spornym okresie wykonywał pracę na rzecz Państwowego Ośrodka (...) w L. stale i w pełnym wymiarze. Jak słusznie argumentował sąd I instancji dokumentacja osobowa pozwoliła na przyjęcie jedynie, że niewątpliwie ubezpieczony pracował w czerwcu i lipcu 1973 r. (zał. do pisma k. 13). Poza tym, co do pozostałego okresu, o którego zaliczenie wnosił ubezpieczony, nie przedstawiono dokumentacji osobowej, angaży, odpowiednich zaświadczeń z archiwum, ani żadnych innych dokumentów. Jakkolwiek przed sądem nie obowiązują ograniczenia dowodowe dotyczące spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych np. dowód z zeznań świadków, to niemniej jednak dowody powołane przed sądem muszą w sposób niebudzący wątpliwości potwierdzać okresy pracy, których uwzględnienia domaga się strona. Przeprowadzone zaś w sprawie dowody nie pozwoliły jednak wywieść wniosków zgodnych z twierdzeniami apelacji. Należy podkreślić, że oczywistym jest, iż pamięć ludzka jest zawodna, natomiast świadkowie zeznawali na okoliczność wydarzeń sprzed ponad 40 lat. Nie oznacza to zarazem, że wątpliwości interpretowane będą na korzyść ubezpieczonego, na którym to spoczywa obowiązek dowodowy. Z. P. bowiem, jako strona twierdząca w przedmiocie przysługujących mu uprawnień miał za zadanie wykazać spełnienie ustawowych wymagań, czemu w toku procesu nie sprostał. Świadkowie wskazywali, że ubezpieczony był zatrudniony w gospodarstwie w L., jednakże ich zeznania nie były spójne i jednolite, a wręcz chwilami sprzeczne. W istocie nie wskazują one niewątpliwie wymiaru czasu pracy, okresu, ani wyraźnego zakresu obowiązków, ani też tytułu, na podstawie którego ubezpieczony miał świadczyć wówczas pracę. Słusznie Sąd Okręgowy podnosił, że nawet sam ubezpieczony nie wiedział czy miał podpisaną umowę. Nie można było w kontekście składanych zeznań ustalić, czy faktycznie ubezpieczony wykonywał na rzecz gospodarstwa pracę, czy też jedynie pomagał ojcu zatrudnionemu przy pracach konserwatorskich (zeznania H. Ś. i J. T.). Należało także z ostrożnością podchodzić do zeznań siostry ubezpieczonego, gdyż jej zeznania nosiły wyraźne znamiona sprzyjania ubezpieczonemu, a nawet abstrahując od tego – przebywała w domu jedynie w dniach wolnych od nauki, co dodatkowo wzbudza wątpliwości co do jej wiedzy na temat charakteru czy też wymiaru czasu pracy Z. P..

Niezależnie od powyższego Sąd Apelacyjny uważa, że nawet gdyby uznać, że zeznania świadków wykazały fakt świadczenia przez Z. P. pracy w gospodarstwie w L. w okresie co najmniej od czerwca 1973 r. do sierpnia 1974 r., to i tak nie mogły one stać się podstawą korzystnego dla niego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Jak wyżej wskazano, to dokumentacja pracownicza stanowi podstawowy dowód na okoliczność czy to pracy w warunkach szczególnych, czy też wykazania podlegania ubezpieczeniom w danych okresach. Utrwalone zaś w orzecznictwie jest stanowisko, że same zeznania świadków, nie potwierdzone dokumentacją pracowniczą nie mogą stanowić miarodajnego dowodu, co oznacza, że nie jest dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne (por. wyroki SA we Wrocławiu z 17.01.2012, sygn. III AUa 1482/11, i z 22.02.2012, sygn. III A Ua 1734/11, SA w Szczecinie z 20.09.2012, sygn. III AUa 374/12). W niniejszej sprawie zaś prócz zeznań świadków ubezpieczony nie przedstawił jakiegokolwiek dokumentacji potwierdzającej twierdzenia ubezpieczonego. Odnosząc się zaś do wniosków apelacji w zakresie przeprowadzenia dodatkowych dowodów, należy wspomnieć, że protokół z zeznań K. S. nie mógł stanowić dowodu na fakt pracy ubezpieczonego w spornym okresie w gospodarstwie w L., albowiem, jak już wcześniej wykazano, to zachowana dokumentacja ma pierwszoplanowe znaczenie, zaś w przypadku jej braku zeznania świadków nie będą dowodem wystarczającym. Również świadectwo pracy K. S. nie mogło być dowodem na okoliczność pracy ubezpieczonego. Jest to po pierwsze dokument prywatny, podlegający swobodnej ocenie sędziowskiej, a po drugie nie jest przydatny dla ustalania okresów pracy, czy też jej charakteru dla osoby, której nie dotyczy. Odnośnie zaś życiorysu, dołączonego do podania o przyjęcie do pracy złożonego w dniu 1 sierpnia 1974r. do Komendy (...) w S., to należy mieć na względzie, że jest to dokument sporządzony osobiście przez ubezpieczonego, a zatem oczywistym jest, że nie może być oceniany jako dowód tego, co Z. P. w nim wskazywał, a jedynie w korelacji z innymi dowodami mógłby co najwyżej dodatkowo je potwierdzać, co w niniejszej sprawie nie mogło mieć miejsca. Z powyższego wynika zatem, że Sąd Okręgowy przeprowadził pełne postępowanie dowodowe, a następnie dokonał prawidłowej oceny wszystkich zaoferowanych dowodów w granicach zakreślonych przez art. 233 § 1 k.p.c. Oznacza to, że nie naruszono zasad swobodnej oceny dowodów, która jest swobodna ale nie dowolna, oparta została na zasadach logicznego rozumowania i doświadczenia.

Sąd Apelacyjny zaznacza, że miał na uwadze, iż w sytuacji ubezpieczonego do wykazania 25 lat stażu ubezpieczeniowego brakowało mniej niż rok okresów składkowych i nieskładkowych. Prawo ubezpieczeń społecznych ma jednakże charakter ścisły i nie pozwala na czynienie wyjątków w zakresie ustalania przesłanek wymaganych do nabycia uprawnień do świadczeń. Oznacza to, że nie wykazanie nawet tak krótkiego okresu, uniemożliwia przyznanie emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, albowiem nie sposób mówić o niewątpliwym spełnieniu przesłanki z art. 184 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 27 ust. 1 pkt 2. Skoro zatem ubezpieczony nie wykazał w sposób pewny, niezbity i niebudzący wątpliwości, że posiada co najmniej 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, to nie spełnił jednej z przesłanek, których łącznego spełnienia wymaga się dla przyznania świadczenia, a w konsekwencji nie nabył prawa do emerytury w wieku obniżonym.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną (pkt 1).

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 108 § k.p.c. w zw. z art. 98 i art. 99 k.p.c., ich wysokość ustalając na podstawie § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz.1804) (pkt 2).

SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko SSA Anna Polak